

Skierniewice: Z dróg rodnych kobiety lekarz wyjął odciętą główkę dziecka

data aktualizacji: 2014.10.24 autor: Anna Wójcik-Brzezińska

Prokuratura Rejonowa w Skierniewicach postawiła zarzut dzieciobójstwa kobiecie, która w czwartek wieczorem trafiła do skierniewickiego szpitala. Grozi jej do 5 lat pozbawienia wolności.

Była w 6 miesiącu ciąży. Gdy trafiła do szpitala, była kompletnie pijana. Krwawiła. Z jej dróg rodnych lekarze wyjęli jedynie główkę dziecka.

W miniony czwartek, 23 października, około godziny 19 do szpitala w Skierniewicach trafiła pacjentka w wieku 34 lat. Do szpitala przywiozła ją karetka. Gdy dotarła do Skierniewic była nieprzytomna, w stanie upojenia alkoholowego, z krwawieniem z dróg rodnych. Po zbadaniu okazało się, że kobieta ma powyżej 4, 98 promila alkoholu we krwi. Po wykonaniu czynności lekarskich stwierdzono, że w ciele pacjentki znajduje się tylko część ciała dziecka. Przeprowadzono wszystkie zabiegi medyczne, wyciągnięto główkę ponad półrocznego płodu. O sprawie została poinformowana prokuratura. Pacjentka jest już w stanie dobrym, jest pilnowana przez policję.

- Jak wynika z dokonanych ustaleń, o konieczności udzielenia pomocy krwawiącej kobiecie, skierniewickie pogotowie powiadomione zostało przez jej 45-letniego konkubenta. Po przyjeździe pod wskazany adres, lekarz pogotowia zastał leżącą w łóżku zakrwawioną kobietę. Przewieziona ona została do szpitala, gdzie odbył się poród - informuje prokurator Krzysztof Kopania, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi. - Szczątki dziecka policjanci ujawnili w domu kobiety, w odległości kilku metrów od łóżka, z którego pogotowie zabrało 34-latkę.

Konkubent kobiety także znajdował się pod wpływem alkoholu - jego stężenie w organizmie wynosiło 2,5 promila. Ze wstępnych ustaleń wynikało, że na ciele kobiety widoczne są zasinienia. Kobieta wraz z konkubentem mieszka w Krężcach.

Prokuratura postawiła już zarzut dzieciobójstwa kobiecie. Grozi jej do 5 lat pozbawienia wolności. Konkubent kobiety usłyszał natomiast zarzut zabójstwa. Odmówił składania w sprawie wyjaśnień.

Lekarze, z którymi udało nam się porozmawiać wykluczają możliwość poronienia. Słyszymy, że gdyby doszło do przedwczesnej akcji porodowej, raczej w organizmie kobiety zostałoby ciało dziecka, nie główka. Wyciągając wnioski z danych, którymi aktualnie dysponujemy możemy rozpisać następujący scenariusz: kobieta mogła zostać upojona alkoholem, celem "znieczulenia". Ktoś próbował wydobyć dziecko z jej ciała. Coś poszło nie tak. Być może przestraszano się, że kobieta straciła przytomność, obficie krwawi, nie ma z nią kontaktu. Wezwano pogotowie. To, co ważne, tego poziomu upojenia nie osiąga się szybko.

Zwłoki dziecka przewieziono do Łodzi, celem przeprowadzenia sekcji.

Anna Wójcik-Brzezińska

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/22145-skierniewice-z-drog-rodnych-kobiety-lekarz-wyjal-odcieta-glowke-dziecka>